

**HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA**  
**HELSINKI FOUNDATION for HUMAN RIGHTS**

**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska  
Janusz Grzelak  
Michał Nawrocki  
Marek Antoni Nowicki  
Stefan Starczewski

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes: **Danuta Przywara**  
Wiceprezes: **Jerzy Ciemniewski**  
Sekretarz: **Adam Bodnar**  
Skarbnik: **Elżbieta Czyż**  
Członek Zarządu: **Janina A. Kłosowska**

Warszawa, dn. 18 lutego 2010

431/2010/AB/PK

**Szanowny Pan**

**Zbigniew Wrona**

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00-950 Warszawa

Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawia swoje stanowisko dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy (projekt z 13 stycznia 2010 r.).

I Uwagi ogólne.

Na wstępie wskazać trzeba, że Helsińska Fundacja Praw Człowieka z sympatią przyjmuje wszystkie inicjatywy, które zmierzają do ograniczenia nadużywanego w Polsce stosowania tymczasowego aresztowania. Jak wiadomo Polska przegrywa przed Europejskim Trybunałem Praw człowieka w Strasburgu bardzo wiele spraw ze skarg naszych obywateli na nadużywanie tego środka zapobiegawczego. W sprawie *Kauczor przeciwko Polsce*<sup>1</sup> Trybunał stwierdził wprost, że nadużywanie tymczasowego aresztowania ma w naszym kraju charakter strukturalny. Wynika stąd konieczność podjęcia przez rząd polski działań w kierunku ograniczenia stosowania aresztu, w tym zastępowania go innymi środkami zapobiegawczymi. Taki właśnie cel zdaje się przyświecać przedstawionemu właśnie projektowi ustawy.

<sup>1</sup> Orzeczenie z dnia 3 lutego 2009 Kauczor przeciwko Polsce (45219/06)

Środkiem do tego ma być według uzasadnienia przedstawionego projektu: „wprowadzenie do katalogu polskiego prawa procesowego nowego środka, określanego jako „areszt domowy”. Środek ten, poszerzając katalog dotychczas dostępnych metod oddziaływania na zachowanie osoby oskarżonej (podejrzanego) o popełnienie przestępstwa, z jednej strony umożliwi minimalizację liczby wypadków stosowania tymczasowego aresztowania do tych, w których w szczególności z uwagi na konieczność przeciwdziałania ewentualnemu matactwu zastosowanie środka o charakterze izolacyjnym będzie niezbędne, z drugiej zaś strony wprowadzi możliwość efektywnej kontroli zachowania osoby stojącej pod zarzutem popełnienia przestępstwa, w tym przeciwdziałania ewentualnym zachowaniom zmierzającym do ucieczki lub ukrycia się przed organami prowadzącymi postępowanie karne.” (str. 3 uzasadnienia).

Doceniając działania projektodawcy w zakresie zwiększenia liczby środków zapobiegawczych w polskim prawie karnym nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na to, że pewne cechy nowowprowadzanej instytucji mogą spowodować, iż „areszt domowy” może nie spełnić pokładanych w nim nadziei, a tym samym nie stanie się środkiem zastępczym wobec tymczasowego aresztowania. Już dziś przecież istnieją alternatywne wobec aresztu środki zapobiegawcze, a tymczasowe aresztowanie jest mimo tego nadużywane i to pomimo istniejących w kodeksie postępowania karnego przepisów wskazujących na wyjątkowy i subsydiarny charakter tego środka zapobiegawczego (art. 253 i 257 k.p.k.). Faktem jest, że projektowany „areszt domowy” jest najbardziej zbliżony do faktycznego pozbawienia wolności, jakim jest tymczasowe aresztowanie, co może w niektórych przypadkach skłonić sąd do orzeczenia tego nowego środka zapobiegawczego w miejsce tymczasowego aresztowania. Biorąc jednak pod uwagę przesłanki stosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego określone w art. 258 k.p.k., a w szczególności te wskazane w jego § 2 (groźba orzeczenia surowej kary), można mieć wątpliwości, czy „areszt domowy” będzie w stanie skutecznie konkurować z tymczasowym aresztowaniem.

Również przesłanka określona w ust. 1 § 1 art. 258 k.p.k. może w dużej mierze utrudniać stosowanie wobec osób podejrzanych lub oskarżonych nowowprowadzanego środka zapobiegawczego. Dotyczy ona bowiem tych osób, wobec których zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się, **zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić ich tożsamości albo nie mają one w kraju stałego miejsca pobytu**. Wobec tych osób nie jest w ogóle możliwe stosowanie „aresztu domowego” z przyczyn technicznych.

Nie wiadomo także, w jaki sposób uniknąć będzie można przy stosowaniu „aresztu domowego” zachowań oskarżonych określonych w przesłance z ust. 2 § 1 art. 258 k.p.k.

(uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne). Jest faktem, że pozbawienie podejrzanego/oskarżonego wolności w warunkach „aresztu domowego” może mu utrudnić ww. bezprawne zachowania, ale z pewnością mu ich nie uniemożliwi w takim stopniu, w jakim to czyniło stosowanie tymczasowego aresztowania. Tym samym spodziewać się można, że sędziowie i prokuratorzy w dalszym ciągu będą najchętniej stosować ten środek zapobiegawczy, tak ze względu na rutynę działania, jak i na fakt, że najlepiej umożliwia on kontrolę nad oskarżonym/podejrzany.

Osobną cechą „aresztu domowego”, która może utrudnić wprowadzenie tego środka zapobiegawczego w życie na szerszą skalę, jest istnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych koniecznych dla zainstalowania stosownej aparatury monitoringowej. Tym samym znaczna część osób tymczasowo aresztowanych zostanie z przyczyn czysto technicznych wykluczona ze stosowania tego środka zapobiegawczego. Problem ten dał się już zauważyć przy wprowadzaniu w życie systemu elektronicznego monitoringu skazanych.

Na zakończenie tej części uwag trzeba zatem podkreślić raz jeszcze, że chociaż Helsińska Fundacja Praw Człowieka dostrzega starania projektodawców o znalezienie odpowiedniego środka pozwalającego ograniczyć stosowanie aresztu tymczasowego, to jednak podchodzi dość sceptycznie do możliwości istotnej zmiany sytuacji poprzez wprowadzenie nowego środka zapobiegawczego, jakim ma być „areszt domowy”. Wydaje się, że w dalszym ciągu konieczne będzie poszukiwanie innych metod redukcji stosowania tymczasowego aresztowania. Niewątpliwie taką metodą powinno być upowszechnienie wśród sędziów i prokuratorów znajomości orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie art. 5 i 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a także podjęcie dalszych prac nad nowelizacją art. 258 i 263 k.p.k.

## II Uwagi szczegółowe.

Niezależnie od generalnego kierunku nowelizacji Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie wskazać na pewne kwestie szczegółowe budzące niepokój lub wątpliwości.

- Pierwsza uwaga dotyczy projektowanej nowelizacji art. 263 k.p.k. – poprzez dodanie §8 w brzmieniu:

„§ 8. Przepisy § 1, 2 i 6 stosuje się odpowiednio do aresztu domowego. Łączny czas stosowania aresztu domowego w sprawie nie może przekroczyć 2 lat.”

Helsińska Fundacja Praw Człowieka dostrzega wolę projektodawcy wprowadzenia sztywnej, nieprzekraczalnej granicy stosowania „aresztu domowego”. Jednocześnie jednak budzi się wątpliwość, czy po ewentualnym upływie 2 lat stosowania tego środka sąd będzie mógł powrócić (lub przejść) do orzekania tymczasowego aresztowania. Jeśli tak, to ograniczenie długości trwania środka w swej istocie łagodniejszego niż tymczasowe aresztowanie, bez określenia nieprzekraczalnego okresu stosowania tego surowszego środka jawi się jako niekonsekwencja. Może się bowiem zdarzyć, że po upływie 2 lat stosowania „aresztu domowego” sąd uzna, iż wolnościowe środki zapobiegawcze byłyby nieskuteczne, a zatem jedynym wyjściem jest orzeczenie aresztu tymczasowego. Jeżeli przy tym nie zmieniłyby się okoliczności sprawy, to mogłoby się okazać, że stosowanie tymczasowego aresztowania choć merytorycznie nieuzasadnione (bo wystarczyłoby „areszt domowy”), zostałyby orzeczone z powodu niemożności dalszego stosowania „aresztu domowego”. Łamałoby to zasady określone w przywołanych już wyżej art. 253 i 257 k.p.k. Warto zatem rozważyć, czy nie byłoby lepiej wprowadzić górnej granicy przedłużania tymczasowego aresztowania, jako najsurowszego środka zapobiegawczego, a nie „aresztu domowego” – jako środka względniejszego.

– Druga wątpliwość rodzi się przy lekturze § 2 proponowanego art. 223g k.k.w. Przepis ten stwierdza, że:

„Jeżeli oskarżony lub skazany zamieszkuje wspólnie z inną osobą pełnoletnią, użycie aparatury monitorującej jest możliwe tylko po uprzednim wyrażeniu zgody przez tę osobę, udzielonej na piśmie, obejmującej także umożliwienie przeprowadzenia czynności kontrolnych, związanych z funkcjonowaniem aparatury monitorującej lub zachowaniem skazanego przez upoważniony podmiot dozoru. **Cofnięcie zgody jest nieskuteczne.**”

Szczególnie to ostatnie zdanie budzi zdziwienie. Autorzy uzasadnienia projektu wskazują, że takie rozstrzygnięcie jest podyktowane kosztami związanymi z zainstalowaniem aparatury monitorującej w miejscu przebywania oskarżonego lub skazanego (str. 15 uzasadnienia). Nie wydaje się, by taka argumentacja mogła wystarczać. Zgoda wyrażona przez osobę zamieszukającą razem z osobą, wobec której stosowany jest „areszt domowy”, może być podyktowana okolicznościami, które zmieniają się wraz z upływem czasu i wykonywanego środka. Okoliczności te mogą mieć zarówno charakter faktyczny (np. pogorszenie się zachowania „aresztanta”), jak i prawny (np. orzeczenie rozvodu lub separacji). Nie sposób przyjąć, że nie mogą one mieć wpływu na decyzję osoby współzamieszukającej, co do obecności w jej mieszkaniu „aresztanta” oraz aparatury monitorującej. Zestawienie tych

okoliczności z argumentacją odwołującą się do kosztów poniesionych przez Państwo przy instalowaniu aparatury wydaje się nie na miejscu, a nawet brzmi groteskowo. Restrykcyjne podejście do zakazu cofnięcia zgody może również wpłynąć niekorzystnie na upowszechnienie stosowania tego środka zapobiegawczego.

- Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie także, korzystając z okazji, jaką jest projektowana zmiana kodeksu postępowania karnego, a zwłaszcza jego art. 249 § 5, wskazać na konieczność jasnego uregulowania jawności posiedzeń aresztowych w postępowaniu przygotowawczym. Obserwacje poczynione w tym zakresie przez Fundację wskazują na daleko idącą różnorodność tej praktyki. Od podejścia restrykcyjnego polegającego na całkowitym wyłączeniu jawności dla publiczności, przez dopuszczenie obecności publiczności podczas ogłaszania postanowienia, aż do dopuszczenia publiczności do całego posiedzenia aresztowego. Również doktryna i orzecznictwo są w tym zakresie podzielone. Obecnie zaczyna przeważać podejście bliskie stanowisku Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wskazujące na jawność posiedzeń aresztowych.<sup>2</sup> Wydaje się, że przedmiot posiedzeń aresztowych, tj. wolność osobista, jest materia tak ważną, że postanowienia w tej kwestii powinny podlegać kontroli, którą zapewnia jawność postępowania.

### III Uwagi techniczne

- Lektura proponowanych zmian legislacyjnych, a zwłaszcza zmiany, która ma być wprowadzona w art. 95a k.k., polegająca na dodaniu po § 2a kolejnego § 2aa, prowadzi do konstatacji konieczności całościowego przeglądu regulacji kodeksowych w zakresie prawa karnego. Sam fakt nowelizacji przeprowadzanych tam, gdzie to konieczne lub potrzebne, nie budzi wątpliwości. Wydaje się jednak, że od czasu uchwalenia kodeksów karnych w 1997 r. wprowadzono już tyle zmian do kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego, że względy redakcyjne oraz względy przejrzystości tych aktów prawnych wymagają kompleksowego działania w postaci podjęcia szybkich prac nad uchwaleniem nowych kodyfikacji. Zwrócić także trzeba uwagę na fakt, że coraz częściej ważne instytucje

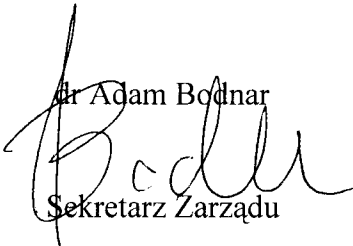
---

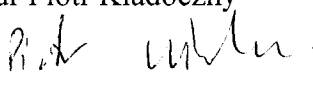
<sup>2</sup> Por. Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karna z 25 marca 2004 r. (I KZP 46/03), J. Grajewski, L. K. Paprzycki M. Płachta, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, T. I, s.306, M. Rogacka – Rzewnicka, Zagadnienie jawności stosowania tymczasowego aresztowania, Prokuratura i Prawo, 1, 2009, s. 48 – 59.

prawa karnego regulowane są w ustawach pozakodeksowych, co nie wpływa pozytywnie na ich znajomość w społeczeństwie (patrz ustawa o monitoringu elektronicznym).

Reasumując, Helsińska Fundacja Praw Człowieka pozytywnie ocenia wprowadzenie nowego środka zapobiegawczego w postaci „aresztu domowego”, chociaż nie upatruje w nim skutecznego środka alternatywnego wobec tymczasowego aresztowania. Tym samym wskazane jest poszukiwanie innych rozwiązań zgodnych z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

dr Adam Bodnar  
  
Sekretarz Zarządu

dr Piotr Kłodoczny  
  
Koordynator Programu Interwencji Prawnej

